

Sygn.akt III AUa 556/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka

Sędziowie: SA Maryla Pannert

SO del. Marek Szymanowski (spr.)

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku S. Z. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy S. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 marca 2012 r. sygn. akt III U 796/11

oddala apelację.

Sygn. akt III A Ua 556/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 18 listopada 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) odmówił S. Z. (2) prawa do emerytury z uwagi na nieudokumentowanie przez niego 15-letniego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

S. Z. (1) w złożonym odwołaniu od powyższej decyzji zarzucił naruszenie przez organ rentowy art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Podnosił przy tym, iż w okresie od 4 stycznia 1971 r. do 8 sierpnia 1990 r. pracował w Państwowym Ośrodku (...) w E., przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, tj. wykonywał prace wyszczególnione w rozdziale XIV pkt 14 Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Wnioskodawca odwoływał się przy tym,

do świadectwa pracy wystawione przez (...) w E., które jego zdaniem potwierdza wykonywanie przez niego pracy w warunkach szczególnych w okresie od 4 stycznia 1971 r. do 8 sierpnia 1990 r.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił odwołanie S. Z. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 184 ust. 1 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1.01.1999r. osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura przysługuje przy tym pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 32 ust. 4 tej ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych tj. przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). § 2 ust. 1 tegoż rozporządzenia stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, zgodnie zaś z § 4 ust. 1, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy przyjął, iż organ rentowy może zakwestionować świadectwo pracy potwierdzające wykonywanie zatrudnienia w warunkach, które jak każdy dokument nieurzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. podlega kontroli zarówno co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na to, że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), nie uprawnia do uzyskania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.10.2005r. I UK 41/05).

Odnosząc powyższe do sprawy niniejszej Sąd Okręgowy podniósł, iż wnioskodawcy nie można zatem na pewno uznać za prace wykonywane w szczególnych warunkach - prac wskazanych w poszczególnych angażach, a więc montera ciągnikowego, montera podwoziowego, montera - mechanika maszyn i urządzeń rolniczych. Tylko prace mechanika gwarancyjnego oraz mechanika napraw gwarancyjnych i samochodów można byłoby ewentualnie mu uznać za wykonywane w szczególnych warunkach, o ile byłyby to prace wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Tymczasem - zdaniem Sądu Okręgowego - analiza i ocena całości zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na uznanie, aby odwołujący się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę przez okres 15 lat przy naprawie jedynie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Inne prace wskazane w angażach odwołującego się w ogóle nie zaliczają się, stosownie do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02 1983 r. oraz powołanego przez samego odwołującego się zarządzenia Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988 r., do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy nie uznał za wystarczające do wykazania stałej pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach zeznań świadków: J. G., A. K., S. K. (1) i B. W., którzy zeznali, że jak go pamiętają, to stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

naprawiał pompy, bo przeczą temu zapisy angaży i inne dokumenty. Z angaży znajdujących się w aktach osobowych wynikało bowiem, iż na przestrzeni lat pracował w Państwowym Ośrodku (...) w E. (...ie w E.) na stanowiskach montera ciągnikowego, montera podwoziowego, montera - mechanika maszyn i urządzeń rolniczych, mechanika gwarancyjnego oraz mechanika napraw gwarancyjnych i samochodów. Wykonywał też pracę związaną z obowiązkami obsługi myjni wstępnego mycia od 2.01.1979 r. i z akt osobowych nie wynika, aby takie powierzone obowiązki zostały mu odwołane. Na wskazanych stanowiskach montera ciągnikowego i montera podwoziowego według angaży pracował po ukończeniu nauki od 1.02.1970 r. do 31.05.1977 r., a następnie od 1.06.1977 r. do 31.05.1987 r. na stanowisku mechanika gwarancyjnego, a od 1.06.1987 r. mechanika napraw gwarancyjnych i samochodowych. Dopiero angażem z dnia 11.04.1989 r. powierzono odwołującemu się obowiązki mechanika naprawy pomp ale i jednocześnie sprzętu rolniczego. W aktach osobowych odwołującego się znajduje się przy tym informacja z dnia 27.05.1977 r. (k. 63), że odwołujący się zatrudniony jest jako monter przy naprawach głównych ładowaczy i wnioskuje się w związku ze spiętrzeniem się napraw gwarancyjnych przeniesienie go właśnie do tych napraw. Być może więc od czasu objęcia stanowiska mechanika gwarancyjnego odwołujący się świadczył głównie prace przy naprawie pomp wtryskowych i wtryskiwaczy, choć pewnie nie jako jedyną (bo naprawy gwarancyjne obejmują wszystkie naprawy) i stąd świadkowie pamiętają go jako właśnie wykonującego taką pracę skoro głównie przez wiele lat taką świadczył. Sąd wskazał też na szereg nieścisłości w zeznaniach świadków i tak na przykład świadek S. K. (2) zeznał, że gdy zatrudnił się w (...)ie 1.02.1968 r. to odwołujący się na pewno już pracując na 100% naprawiał pompy wtryskowe. Tymczasem odwołujący się był jeszcze uczniem i pracę, jak sam wyjaśnił, przy naprawie pomp wtryskowych rozpoczął dopiero po wojsku z dniem 4.01.1971 r. Za tym zaś, że musiał wykonywać i inne prace, niż tylko przy pompach wtryskowych świadczy chociażby oświadczenie odwołującego się z dnia 2.02.1981 r. o przeszkoleniu go z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (k. 75 akt osobowych) gdzie wskazano, że został przeszkolony przy myciu, demontażu, montażu i przeglądach maszyn, kombajnów i ciągników rolniczych oraz jeździe pogotowiem technicznym według wymogów kodeksu drogowego. Gdyby bowiem takich czynności nie wykonywał, nie byłoby potrzeby szkolić go w tym zakresie. Ponadto z jego sprostowanych wyjaśnień i sprostowanych zeznań świadka A. K. wynika, iż czasami jednak razem jeździli w teren do różnych napraw, gdyż A. K. był głównym mechanikiem gwarancyjnym wyjeżdżającym w teren do różnych napraw, a przede wszystkim napraw pomp wtryskowych i wtryskiwaczy, a przy spiętrzeniu prac kierownik taki wyjazd czasem im nakazywał.

Sąd Okręgowy uwypukla też fakt, że przed sądem Apelacyjnym w Białymstoku w sprawie III A Ua 1236/05 z odwołania A. K. (świadka w niniejszej sprawie) S. Z. (1) zeznał, że jedyną osobą która miała uprawnienia do naprawy pomp wtryskowych i wtryskiwaczy był właśnie w (...)ie A. K., a inni pracownicy mogli mu tylko pomagać. Powyższe zeznanie wnioskodawcy pozostaje w sprzeczności z jego twierdzeniami w niniejszej sprawie i jakkolwiek jego w tym względzie tłumaczenia, w tym, że nie jeździł często do napraw w teren pozostają bez usprawiedliwienia. Niezrozumiałym bowiem było tłumaczenie, że zeznał wtedy, iż jedynie A. K. miał uprawnienia do naprawy pomp i wtryskiwaczy w (...)ie w E. dlatego, że to on tylko miał uprawnienia do naprawy w terenie. Zeznania złożone przez niego przed Sądem Apelacyjnym są w tym względzie jednoznaczne i trudno przyjąć, iż gdyby sam miał takie uprawnienia to tak nie zeznałby wówczas.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie wykazał 15-letniego okresu pracy wykonywanej w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach i dlatego jego odwołanie na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd I instancji odwołanie oddalił.

S. Z. (1) wywiódł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości, zarzucił mu:

- dowolną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie,
- sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie,
- naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 184 ust 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go zaskarżonej decyzji ZUS i przyznanie mu emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja podlegała oddaleniu.

Pierwsze dwa z zarzutów apelacyjnych mają charakter zarzutów procesowych, co uzasadnia odniesienie się do nich przez Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności. Zarzuty te dotyczą bezpośrednio lub pośrednio poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, a tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Sformułowane w apelacji zarzuty procesowe w swej istocie zmierzają do przypisania Sądowi Okręgowemu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., czego miałyby się on dopuścić poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i dokonania sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych. Zarzut ten nie jest zasadny, a Sąd Okręgowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym, którego oceny dokonał bez przekroczenia granic wyznaczonej w tym przepisie swobodnej oceny dowodów. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej strony przepis ten uprawnia sąd do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobną wykładnię art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne). Odnosząc powyższe rozważania do sprawy niniejszej - w ocenie Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. , a przekonujące motywy swego rozstrzygnięcia przedstawił w swoim uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie uczynił to, do czego był zobowiązany tj. dokonał wszechstronnej oceny dowodów , odniósł je wzajemnie do siebie, wykazał istotne sprzeczności między tymi dowodami i przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności. To, że ostateczna ocena tych dowodów okazała się dla wnioskodawcy niepomysłna nie oznacza bynajmniej, że ocena ta jest wadliwa. Sąd Okręgowy wykazał bowiem istotne sprzeczności między zeznaniami powoda (k. 55) i jego wyjaśnieniami informacyjnymi w niniejszej sprawie (k. 19v), a jego zeznaniami złożonymi w charakterze świadka przez Sądem Apelacyjnym w Białymstoku w sprawie z odwołania A. K. (k.43v akt III A Ua 1236), gdzie wnioskodawca zeznał, iż tylko K. posiadał uprawnienia do naprawy pomp wytryskowych i wtryskiwaczy. Zważywszy, iż zeznanie to złożył on 5 lat wcześniej, niż składał zeznania w sprawie niniejszej, to uprawnione jest nawet przyjęcie, iż sam pamiętał wówczas lepiej faktyczny zakres swoich obowiązków w (...)ie. Nie oznacza to oczywiście tego, że wnioskodawca nie pracował także przy naprawie pomp, ale niewątpliwie oznacza to to, że taka naprawa pomp i wtryskiwaczy była przede wszystkim głównym zajęciem A. K., który był do tej pracy posiadał lepsze kwalifikacje. Trudno też nie podzielić dokonanej przez Sąd Okręgowy zeznań świadków,

gdy zeznania się tę odniesie do zeznań samego wnioskodawcy, wyżej wspomnianych oraz do całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Trudno wreszcie nie uznać za prawidłowy wniosek Sądu Okręgowego wyciągnięty z treści pisma z dnia 27 maja 1977 r. znajdującego się w aktach osobowych wnioskodawcy (k. 63), w którym kierownik wydziału warsztatowego (...)u w E. B. w piśmie do Dyrekcji wnioskuje o przeniesienie wnioskodawcy ze stanowiska przy naprawie głównych łądowaczy, na którym wówczas wnioskodawca był wówczas zatrudniony na stanowisko mechanika napraw gwarancyjnych. Już ten fakt przeczy twierdzeniom wnioskodawcy jakoby od początku roku 1971 r. pracował on przy naprawie wtryskiwaczy i pomp. Sąd Okręgowy nie kwestionował - podobnie jak nie kwestionuje tego Sąd Apelacyjny, że wnioskodawca pracował przy naprawie pomp i wtryskiwaczy także przed 11.04.1989 r. (angażem z dnia 11.04 1989 r. powierzono mu obowiązki mechanika naprawy pomp i sprzętu rolniczego) ale ani przed tą datą, ani po tej dacie, pracy takiej nie świadczył w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy potwierdzają

też inne dokumenty znajdujące się w aktach osobowych: i tak we wniosku o premię dla wnioskodawcy z dnia 18.08.1979 r. (k. 40 akt osobowych) starszy mistrz ds. gwarancji (...)u w E. A. M. wspomina wprawdzie o tym, że wnioskodawca posiada kwalifikacje do naprawy pomy wtryskowej, ale jednocześnie wskazuje, że wnioskodawca „wszystkie prace wykonuje sumiennie które dla niego zlecone są na warsztacie”. Z pisma tego wynika zatem, iż wnioskodawca wykonywał różne zlecone mu prace w warsztacie, a naprawa pomp czy wtryskiwaczy nie była jego głównym, a tym bardziej wyłącznym zajęciem.

Do podobnego wniosku prowadzi też analiza pisma z dnia 23 grudnia 1978 r. (k 64 akt osobowych) autorstwa wspomnianego wyżej E. B., w którym wnioskuje on do Dyrekcji (...)u w E. o przyznanie wnioskodawcy zryczałtowanego wynagrodzenia w wysokości 500 zł miesięcznie za obsługę myjni wstępnej mycia. Pismo to zawiera dość istotne informacje, w świetle których obsługa myjni nie wymagała zatrudnienia dodatkowej osoby na pełny etat, a wystarczającym będzie powierzenie jej obsługi wnioskodawcy, który pracuje na warsztacie gwarancji tj. w pobliżu myjni. Na piśmie tym jest też dekretacja z dnia 2.01.1979 r. o treści: „ przyznać miesięczny dodatek specjalny za obsługę myjni i konserwację w wys. 500 zł. miesięcznie ” opatrzona nieczytelnym podpisem. Oznacza to zatem, iż od stycznia 1979 r. istotna część dniówki powoda musiała być przeznaczona na obsługę myjni.

Powoływanie się przez wnioskodawcę na fakt posiadania świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach nie jest wystarczające w okolicznościach niniejszej sprawy do przyjęcia, że wnioskodawca faktycznie świadczył w okresie wskazanym w tym świadectwie taką pracę. W okolicznościach niniejszej sprawy uprawnionym było zakwestionowanie treści świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 13 marca 1989 r. wskazującego pracę wnioskodawcy w takich warunkach od 01.10.1969 r. do 13.03.1989 r. - mechanik napraw gwarancyjnych – przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych wg wykazu A Dział XIV poz. 14. Zestawienie treści przytoczonego wpisu dokonanego ręcznie na druku świadectwa prowadzi do wniosku, iż osoba dokonująca wpisu dokonywała go w oderwaniu od zawartości akt osobowych wnioskodawcy, a bardziej pod kątem właściwego punktu wykazu A. G. się tylko przypomnieć, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484) np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK 15/05, LEX nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Reasumując Sąd Apelacyjny nie stwierdza ani przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji, ani też dokonania ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, dotyczy to w

szczególności ustalenia, iż wnioskodawca nie legitymuje co najmniej 15-letnim się okresem wykonywania prac w szczególnych warunkach .

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego i stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle, co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej, historycznej lub celowościowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07, niepubl.). Dotyczy to także warunku wskazanego w § 2 ust. 1 w zw. §4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze - czyli wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Analizując postawiony zarzut obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust 1. w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) w zestawieniu z ustaleniem faktycznym, iż wnioskodawca nie posiada 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach nie można uznać, iż zarzut ten jest trafny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.